CENA 3.— Zł.

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-58, 585-10, nocny 566-58. Sekretariat czynny w godz. 11—13

NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 — Kraków, sobota 1 marca 1947 — NR 59

„Nacisk brytyjski był niestosowny i niesprawiedliwiony"

Głosy o Polsce podczas debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin

LONDYN 1. 3. Korespondent PAP donosi, że podczas debaty nad exposé ministra Bevina, zabrał m. in. głos poseł Labour Party, Bing, który podkreślił, że Polska ma prawo ułożenia swych stosunków wewnętrznych zgodnie z potrzebami kraju i narodu. Zaznaczył on, że nacisk wywierany na Polskę przez Wielką Brytanię był niestosowny i niesprawiedliwiony.

Posłanka z Labour Party, Leah Manning, która niedawno wróciła z podróży po Polsce, wystąpiła przeciwko presji politycznej i ekonomicznej, jaką niektóre koła chcą wywrzeć na Polskę, oraz przeciwko antypolskiej propagandzie prasowej. „Ciekawa jestem — powiedziała mówczyni — jak zareagowałaby nasza opozycja, gdyby w przeddzień wyborów w W. Brytanii do kraju naszego przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych, którzy nie rozumieliby słowa po angielsku, a mimo to posyłaliby długie artykuły o stosunkach wewnętrznych Wielkiej Brytanii. Sądzę, że wywołałoby to wielkie niezadowolenie".

Posłanka Manning podkreśliła, że Polska ma prawo szukania swych własnych dróg. Następnie podzieliła się mówczyni swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. Oświadczyła ona, że naród Polski dokonał wspaniałego dzieła na Ziemiach Odzyskanych. Posłanka Manning wyraziła następnie przekonanie, że rząd brytyjski nie odmówi swego poparcia obecnej granicy polsko-niemieckiej. Polska stanie się wkrótce wielkim przemysłowym krajem, z którym Wielka Brytania powinna się liczyć i utrzymywać z nim jak najlepsze stosunki gospodarcze.

Odpowiadając mówcom, wiceminister spraw zagranicznych Mayhew, oświadczył, że podpisanie traktatów pokojowych i przeprowadzenie wyborów w Europie wschodniej oznacza rozpoczęcie nowej fazy w stosunkach między wielkimi mocarstwami a krajami Europy wschodniej. Mayhew podkreślił, że rząd brytyjski dąży do utrzymania jak najlepszych stosunków gospodarczych z wszystkimi krajami Europy, zgodnie z zawartą w programie Labour Party zasadą współpracy międzynarodowej. W nowej fazie, jaka niedawno się rozpoczęła, rząd brytyjski będzie witał przedstawicieli krajów Europy wschodniej w organizacjach międzynarodowych.

Następnie zaznaczył wiceminister Mayhew, że rząd brytyjski pragnie zacieśnić stosunki gospodarcze ze wszystkimi krajami europejskimi. Wielka Brytania zawarła już układ gospodarczy z Finlandią, gdzie zakupuje drzewo. Nadto podpisano układ handlowy z Czechosłowacją. Obecnie zaś przybywa do Londynu specjalna delegacja polska, która rozpocznie pertraktacje z Wielką Brytanią w ciągu następnego tygodnia. Oczekuje się również w Londynie przybycia delegacji węgierskiej.

Należy jednak stwierdzić, że handel Wielkiej Brytanii z krajami Europy wschodniej rozwinął się na bardzo małą skalę. Główną przyczyną tego jest fakt, że Wielka Brytania nie znalazła w krajach tych odpowiednich towarów. Poważną trudność stanowią również problemy walutowe. Mówca wyraził przekonanie, że trudności te mają charakter przejściowy. Rząd brytyjski uważa zacieśnienie swych stosunków gospodarczych z krajami Europy wschodniej za rzecz pierwszej wagi.

Admirał amerykański o bombie atomowej

NOWY JORK, 1. 3. (Reuter). Przemawiając w piątek dnia 28 bm. na akademii w Elgin, admirał Ernest King były dowódca floty i szef operacji morskich Stanów Zjednoczonych podkreślił, że Stany Zjednoczone muszą stworzyć linię obrony w odległości tysiąca mil od lądu amerykańskiego. Przechodząc do sprawy bomby atomowej King utrzymuje, że sama bomba atomowa nie jest w stanie spowodować zwycięskiego zakończenia wojny.

Admirał King przewiduje, że zostaną wynalezione przez uczonych środki obrony przeciwko bombie atomowej. — Chociaż wynalazki atomowe mogą przyczynić się do wielkich zmian w sposobie prowadzenia wojny, nie wywołają one jednak całkowitego przewrotu pod względem zasadniczych czynników, wchodzących w grę.

Koniec końców nawet przy wykorzystaniu zdobyczy techniki, walka toczy się zawsze między człowiekiem a człowiekiem.

Człowiek, który bardziej interesuje się dolarami niż ludźmi

NOWY JORK 1. 3. (PAP). Nowy ambasador USA w Wielkiej Brytanii Lewis Douglas był do ostatniej chwili prezesem wielkiego trustu ubezpieczeniowego (Mutual Life Insurance Comp.). W początkach New Deal Douglas był jego zwolennikiem i jednym z członków pierwszej administracji roosveltowskiej. W roku 1944 zerwał on z Rooseveltem i od tego czasu nie ustawał w atakach na prezydenta USA. W roku 1940 Roosevelt określił Douglasa mianem człowieka, który „znacznie bardziej interesuje się dolarami niż ludźmi".

„Times" na marginesie debaty w Izbie Gmin

LONDYN, 1. 3. Piątkowy „Times" komentując debatę zagraniczną w Izbie Gmin stwierdza, że Bevin udaje się teraz do Moskwy „słabszy" niż kiedy udawał się ostatnio na spotkanie ministrów spraw zagranicznych.

„Times" podkreśla, iż ostatni kryzys wewnętrzny Wielkiej Brytanii musiał wpłynąć ujemnie na jej politykę zagraniczną. Chociaż zagranica bezwątpienia przesadza w ocenie załamania się potęgi brytyjskiej, związanego z wypadkami ostatnich trzech tygodni, to jednak dowodzi to, że dla naprawienia poczynionej szkody trzeba działać sprawnie.

„Times" podkreśla, że jednym z głównych celów w Moskwie musi być osiągnięcie postępu zmierzającego do ustalenia stosunków politycznych między sojusznikami. Dziennik zgadza się z poglądem — że różnice pomiędzy mocarstwami mogą pozwolić na odrodzenie się Niemiec. Dobry traktat można opracować jedynie pod warunkiem utrwalenia wzajemnego zaufania.

O czym będzie mowa w Moskwie

WARSZAWA, 1. 3. (SAP). W najbliższych dniach spodziewane jest rozpoczęcie rozmów handlowych polsko-radzieckich w związku z wygaśnięciem w dniu 15. marca br. umowy handlowej polsko-radzieckiej z r. 1945.

Tematem rozmów będzie także ustalenie wzajemnych dostaw towarowych w okresie przejściowym przed zawarciem nowej umowy handlowej. W związku z tym wyjechał do Moskwy wicedyrektor Departamentu Polityki i Traktatów Dodiuk w towarzystwie dyrektora Drycholskiego oraz przedstawiciela Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego Rolickiego.

Jak podawaliśmy w dniu wczorajszym wyjazd tow. min. Grossfelda do Moskwy nastąpi w początkach przyszłego tygodnia.

Goście polscy w Moskwie oglądają film plastyczny

MOSKWA, 1. 3. (PAP) Wczoraj wieczorem na zaproszenie władz radzieckich premier tow. Cyrankiewicz i minister Minc oglądali pierwszy radziecki pełnometrażowy film plastyczny p. t. „Robinson Kruzoe" w sali „Wostokkino" posiadającej ekran stereoskopowy. Goście polscy wyrażają się z dużym uznaniem o wartości filmu.

Kryzys węglowy w Anglii

LONDYN 1. 3. (BBC). Od najbliższego poniedziałku zniesione zostaną ograniczenia w dostawie prądu dla Londynu i południowo-wschodniej Anglii. Brytyjskie linie kolejowe zostały na niektórych odcinkach całkowicie, na innych częściowo odkopane z zasp śnieżnych i przywrócone do użytku. Zapasy węgla w elektrowniach wzrosły i wyrażają się minimalnie wysokością rezerwy na 16 dni.

Między przedstawicielami górników angielskich oraz przedstawicielami rządu doszło do wymiany zdań w wyniku której górnicy zobowiązali się do wydobycia 200 milionów ton w najbliższym roku, rząd zaś do zapewnienia górnikom pierwszeństwa w rozpatrywaniu spraw mieszkaniowych oraz innych ulg aprowizacyjnych.

Kandydaci na stanowisko prezydenta USA

NOWY JORK, 1. 3. (PAP) Przeprowadzona ostatnio w całych Stanach Zjednoczonych ankieta na temat popularności ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta w wyborach w roku 1948, wykazała, że obecnie uważa się za możliwych kandydatów następujących republikanów: Vandenberga, gubernatora stanu Nowy Jork, Deweya, b. gubernatora stanu Minnesota Stassona, senatora Tafta i senatora Brickera.

KCZZ o pomocy dla amnestionowanych

WARSZAWA 1. 3. W związku z uchwaloną przez Sejm Ustawodawczy szeroką amnestią dla osób opuszczających więzienia i ujawniających się członków organizacji nielegalnych, została utworzona międzyministerialna komisja niesienia pomocy amnestionowanym z udziałem KCZZ.

W związku z tym KCZZ polecił Okręgowym Komisjom Związków Zawodowych:

1) Delegować przedstawiciela do komisji wojewódzkich niesienia pomocy amnestionowanym.

2) Wydać polecenia wszystkim instancjom związkowym na terenie województwa, by

a) zapewniły wszystkim amnestionowanym, którzy zaczną pracować w poszczególnych zakładach pracy, rzeczowy i życzliwy stosunek, nie dopuściły do dyskryminacji z tytułu ich niedawnej działalności i przez to ułatwiły im powrót do normalnego życia.

b) pomagały amnestionowanym w uzyskaniu kwalifikacji zawodowych,

c) amnestionowanych, którzy wykażą się uczciwą pracą i rzetelnym ustosunkowaniem się do Polski demokratycznej, zaleciły przyjmować na członków związków zawodowych, aby mogli oni korzystać ze wszystkich praw, jakie daje przynależność związkowa.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 1. 3. (PAP) Na czwartkowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa w dalszym ciągu dyskutowała sprawę skargi brytyjskiej przeciwko Albanii.

Projekt unifikacji armii USA

WASZYNGTON, 1. 3. Senat USA otrzymał wniosek prezydenta Trumana, w sprawie unifikacji armii, marynarki i lotnictwa i stworzenia stanowiska sekretarza obrony narodowej, który nie będąc wojskowym sprawował by pieczę nad całością sił zbrojnych.

Projekt ustawy, będący wynikiem ciągnących się miesiącami pertraktacji, — przewiduje dodatkowo utworzenie departamentu lotnictwa i połączenie wszystkich trzech departamentów pod kierownictwem sekretarza obrony narodowej. Plan ten był przedmiotem zaci walki pomiędzy armią lądową i marynarką.

Marynarka w obawie przed zmniejszeniem swego znaczenia czyniła wszystko, aby zapobiec połączeniu, m. in. słynne eksperymenty na Bikini miały na celu dowieść niezbędność silnej i niezależnej floty, mimo rozwoju technicznego i wynalezienia bomby atomowej. Wyniki doświadczeń na Bikini służyły się bronią w ręku departamentu marynarki przeciwko połączeniu. Ostatecznie projekt prezydenta Trumana jest kompromisem.

Projekt Trumana rozpatrywany będzie przez specjalną komisję kongresu. Przewiduje on także utworzenie rady wojennej złożonej z sekretarza obrony narodowej, sekretarza wojny, floty i lotnictwa i szefów sztabów, utrzymanie połączonego sztabu głównego złożonego z przedstawicieli trzech departamentów, stworzenie rady dla spraw zaopatrzenia, rady naukowej oraz jednolitego wywiadu. Według oficjalnych oświadczeń, projekt ten zmierza do oddania sprawy obrony USA naczelnemu kierownictwu osobie cywilnej.

Środowiskowa Konferencja Z. N. M. S.

W dniu 9 marca odbędzie się w sali „Społem" przy ul. Tomasza 43 Konferencja Środowiskowa Krakowskiego Środowiska Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Początek o godz. 10-tej rano. Na porządku obrad znajdą się referaty: polityczny i ideologiczny, — sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i ustępującego zarządu, wybór nowego zarządu Środowiska.

Francja i Anglia doszły do porozumienia w sprawie traktatu o sojuszu

LONDYN, 1. 3. (BBC). Wielka Brytania i Francja doszły do porozumienia w sprawie zawarcia traktatu o sojuszu. O fakcie tym powiadomił Izbę Gmin minister spraw zagranicznych Bevin w piątek popołudniu.

„Jestem szczęśliwy — powiedział Bevin — że osiągnięto porozumienie na temat zawarcia traktatu o sojuszu. Do uzgodnienia pozostało kilka mniej ważnych szczegółów. Mam nadzieję, że traktat ten zostanie podpisany przez ministra Bidault i przeze mnie w przyszły wtorek".

Minister Bevin zaznaczył, że dominia były informowane o przebiegu rozmów i wyraził nadzieję, że Izba przyjmie z aprobatą fakt ukończenia rozmów Imieniem opozycji przemawiał b. minister Eden, wyrażając szczere zadowolenie z nawiązania bliskich stosunków z Francją, która stanowić będą krok do stabilizacji pokoju w Europie.

Na posiedzeniu gabinetu francuskiego minister spraw zagranicznych Bidault zawiadomił o fakcie zakończenia rozmów anglo-francuskich, zaznaczając, że traktat przewidziany jest na 50 lat oraz że głównym jego celem jest zabezpieczenie obu krajów przed nową agresją niemiecką.

Skład delegacji brytyjskiej na konferencję moskiewską

LONDYN, 1. 3. (PAP). W czwartek dnia 27 bm. podano do wiadomości, że w skład delegacji brytyjskiej na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Moskwie wejdą: minister Bevin, sir William Strang — zastępca brytyjski do spraw niemieckich, sir Oliver Harvey — zastępca stałego podsekretarza w ministerstwie spraw zagranicznych, Hall Patch — zastępca podsekretarza do spraw gospodarczych, P. J. Dixon — osobisty sekretarz Bevina, generał sir Braian Robertson — zastępca gubernatora wojskowego w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, Mark Turner — rzeczoznawca ekonomiczny przy urzędzie brytyjskim Komisji Kontrolnej dla Niemiec, wicehrabia Hood — zastępca brytyjski do spraw austriackich, E. W. Playfair — z ministerstwa skarbu, W. Ridsdale — szef departamentu informacyjnego ministerstwa spraw zagranicznych i kilku doradców wojskowych.

Uchwała plenum WKP (b) w sprawie rozwoju rolnictwa

MOSKWA 1. 3. (PAP). Odbyło się kolejne plenum KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii, poświęcone zagadnieniom rolnictwa. Po referacie członka biura politycznego, wicepremiera Andrejewa i dyskusji plenum powzięło specjalne postanowienia o środkach mających na celu dalszy rozwój radzieckiego gospodarstwa wiejskiego w okresie powojennym.

Stwierdzono, że chłopi radzieccy w intensywnej pracy, przy wydatnej pomocy państwa, osiągnęli poważne sukcesy na polu odbudowy radzieckiego gospodarstwa wiejskiego, które silnie ucierpiało wskutek wojny. Uchwała podkreśla jednocześnie szereg niedociągnięć, jak np. niedostateczną aktywność w kierownictwie gospodarstwa wiejskiego i wypadki opóźniania się prac rolnych.

Uchwała plenum KC rozwija szczegółowy system środków, które zmierzają do zwiększenia w jak najkrótszym czasie zapasu artykułów spożywczych dla ludności i surowca dla przemysłu lekkiego. Plenum zobowiązuje organizacje partyjne do przywrócenia w ciągu trzech lat 1947, 1948 i 1949 przedwojennego poziomu produkcji zboża i znacznego przekroczenia go pod koniec pięciolatki.

Na uwagę zasługuje również troska o indywidualne gospodarstwa chłopów radzieckich. Uchwała plenum wskazuje na konieczność zaopatrzenia w ciągu dwóch do trzech lat w krowy wszystkich gospodarstw chłopskich, nie posiadających dotąd krów.

Wiele uwagi poświęca uchwała zagadnieniu polepszenia agrotechniki, nawadniania itd.

39 milj. funtów dla przemysłu niemieckiego

LONDYN, 1. 3. (BBC). Brytyjski minister dla spraw Niemiec przedłożył w piątek projekt nowej inwestycji angielskiej w brytyjską strefę okupacyjną w Niemczech i Austrii.

Wydatek ten w wysokości 39 milionów funtów został spowodowany tym, że eksport brytyjskiej strefy nie osiągnął przewidywanego poziomu oraz fakt, że Wielka Brytania zobowiązała się do złożenia 22 milionów funtów na kapitał obrotowy dla przemysłu niemieckiego.

Minister motywując ten wydatek — oświadczył, iż stanowi on lepsze wyjście niż dokładanie 80 milionów rocznie w administrację strefy brytyjskiej.

W czasie debaty jaka odbyła się po oświadczeniu ministra Hynda na temat administracji angielskiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej padły krytyczne głosy w związku ze zmuszaniem do pracy cudzoziemców znajdujących się na terenie strefy w kraju, w którym doznali oni tylu prześladowań.

Proces przeciwko spiskowcom węgierskim

BUDAPESZT, 1. 3. (PAP) W czwartek dnia 27 b. m. rozpoczął się proces pierwszej grupy spiskowców przeciwko ustrojowi republikańskiemu na Węgrzech. Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób, wśród których znajduje się kierownictwo ruchu, t. j. 6 członków t. zw. „Komitetu siedmiu". Siódmy członek tego Komitetu, b. poseł Salata Kalman jeszcze nie został ujęty. Proces jego odbędzie się zaocznie.

Na ławie oskarżonych znajduje się także wojskowy kierownik spisku, „głównodowodzący" generał w stanie spoczynku Wores Lajes i jego współpracownicy. Wores Lajes nie został przyjęty do nowej demokratycznej armii węgierskiej. Prócz kierowników ruchu, wśród oskarżonych znajdują się: oficer lotnictwa Majoros i major sztabu generalnego Warkos.

Zarządzenie w związku z amnestią

Ustawa z dnia 22 lutego 1947 r. o Amnestii weszła w życie z dniem 28 ub. miesiąca.

Techniczne wykonanie przepisów ustawy w terenie należy do władzy, przed którą toczy się postępowanie w danej sprawie. W praktyce więc darowanie kary, względnie jej złagodzenie przeprowadzać będą władze sądowe lub prokuratorskie.

ZARZĄDZENIA W SĄDOWNICTWIE WOJSKOWYM

Jak poinformował sprawozdawcę Agencji SAP, naczelny prokurator wojskowy, płk. Holder w dniach 24 i 25 lutego rb. odbyła się w Departamencie Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej odprawa dla szefów (wzgl. zastępców) sądów i prokuratur wojskowych z obszaru całej Polski, podczas której omówiono szczegółowo wszystkie artykuły Ustawy o amnestii i wyjaśniono wszelkie wątpliwości interpretacyjne. Szefowie sądów i prokuratur wojskowych otrzymali ponadto komentarz do Ustawy oraz instrukcję nakazującą natychmiastowe przystąpienie do jej realizacji. Wszelkie postanowienia o darowaniu, wzgl. złagodzeniu kary, podpisują osobiście szefowie prokuratur lub sądów wojskowych i ponoszą osobistą odpowiedzialność za jaknajskrupulatniejsze wykonanie przepisów amnestyjnych.

Począwszy od dnia 1 marca szefowie prokuratur wojskowych nadsyłać będą co pięć dni drobiazgowe sprawozdania z dokonanej już pracy Naczelnemu Prokuratorowi Wojskowemu. Analogiczne sprawozdania przesyłać będą szefowie sądów wojskowych do szefa departamentu służby Sprawiedliwości MON.

Jak informuje prok. Holder, odprawa wykazała pełne przygotowanie prawników wojskowych do wykonania doniosłej ustawy. W czasie odprawy zadawano wiele rzeczowych i interesujących pytań.

Dwudniowa konferencja prawników wojskowych poświęcona była nietylko rozważaniu zagadnień ściśle prawnych, związanych z amnestią, ale omówiono także jej charakter polityczny, opierając się głównie na wypowiedziach przywódców stronnictw demokratycznych i wybitnych parlamentarzystów w czasie debaty sejmowej.

W SĄDOWNICTWIE POWSZECHNYM

Władze sądownictwa powszechnego rozpoczęły również prace nad wykonaniem ustawy amnestyjnej. Jak się dowiadujemy, prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wydał polecenie prokuratorom rejonowym, aby prowadzone przez nich dochodzenia w możliwie najszybszym tempie podzielili według przestępstw na niepodlegające amnestii i na przestępstwa, za które kara na zasadzie amnestii zostaje całkowicie darowana, oraz na takie, przy których będzie złagodzona.

Po tych pracach wstępnych prokuratorzy rozpoczną przesyłanie do naczelników więzień nakazów zwolnienia. Pierwsi więźniowie wyjdą na wolność w pierwszych dniach marca.

Według pobieżnych obliczeń, z dobrodziejstw amnestii skorzysta 45 tys. więźniów, z których 25 tys. opuści więzienia.

Chcąc udostępnić całemu społeczeństwu zapoznanie się z tekstem Ustawy o amnestii i umożliwić ujawnienie się członkom organizacji podziemnych, Minister Administracji Publicznej wydał wojewodom polecenie rozplakatowania afiszów z tekstem Ustawy na terenie całego kraju.

UJAWNIENIE SIĘ PODZIEMIA

Członkowie podziemia ujawniać się będą przed specjalnymi komisjami, które tworzone będą przez Urzędy Bezpieczeństwa, przy współuczestnictwie przedstawicieli wojewódzkich, powiatowych, miejskich Rad Narodowych. Ujawniający się składać będą przed komisjami broń i przedmioty, których posiadanie zakazane jest prawem, przyczym wypełnią odpowiedni kwestionariusz, w którym znajduje się następująca klauzula: „Oświadczam, że dobrowolnie zaniechałem swej dotychczasowej przestępczej działalności".

Celem roztoczenia opieki nad amnestionowanymi i ujawniającymi się, stworzona została Międzyministerialna Komisja, w której czynnik społeczny reprezentuje Polski Czerwony Krzyż.

Korzystający z dobrodziejstw amne

(Ciąg dalszy na stronie 3)

Wywiad z wiceministrem tow. prof. Stanisławem Leszczyckim

na temat zagadnień związanych z kwestią traktatu z Niemcami

Wiceminister tow. prof. Stanisław Leszczycki udzielił przedstawicielowi Socjalistycznej Agencji Prasowej następującego wywiadu:

1 Jak zast. min. spraw zagran. przyjęli postulaty Polski w sprawie traktatu z Niemcami?

— Wystąpienie delegacji polskiej na konferencji zast. min. spr. zagran. w Londynie musi się ocenić niewątpliwie bardzo pozytywnie. Stanowisko Polski przedstawione w memorandum oraz w expose było logiczną konsekwencją uchwał poczdamskich. Pogląd na uregulowanie spraw niemieckich był zwarty i jednolity. Polska stała na stanowisku konsekwentnej realizacji uchwał poczdamskich, traktując je jako bazę, na której mogą być budowane nowe, demokratyczne Niemcy pod jednolitą kontrolą wszystkich czterech sprzymierzonych mocarstw na obszarze całych Niemiec. Tylko ta droga daje nam gwarancję przyszłego bezpieczeństwa w Europie, a tymsamym umożliwia długotrwały pokój.

Stanowisko to w pełni znalazło zrozumienie nie tylko u czterech zastępców min. spraw zagranicza., ale również u szeregu delegacji państwowych. Wystąpienia Polski zostały przyjęte poważnie i życzliwie, z dużą sympatją dla narodu polskiego, czemu dali wyraz reprezentanci czterech mocarstw, uznając, iż delegacja polska wniosła duży i poważny wkład w sprawę rozwiązania kwestii niemieckiej.

2 Jak Pan sobie wyobraża dalszą procedurę prac nad traktatem z Niemcami?

— Wyjechałem z Londynu w tym stadium konferencji, że jakkolwiek zgłoszone już były projekty dalszej procedury przez poszczególnych zastępców ministrów spraw zagranicznych, to jednak poglądy te zostały uzgodnione później, już po moim wyjeździe— sama zaś procedura zatwierdzona zostanie dopiero przez ministra spraw zagranicznych w Moskwie. W każdym razie spodziewam się, że w okresie pomiędzy konferencją w Londynie, a konferencją pokojową, odbędzie się szereg narad nie tylko ogólnych, ale również specjalnych, w czasie których Polska będzie miała możność bezpośredniego przedstawienia swojego punktu widzenia w sprawach ją dotyczących w zględnie w sprawach polsko-niemieckich.

3 Jak wyglądają przygotowania techniczne Polski w związku z pracami nad traktatem z Niemcami?

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych, biorąc pod uwagę dalsze etapy prac, prowadzi staranne przygotowania zarówno w zakresie zbierania materiałów, jak i opracowań oraz publikacji, współpracując z szeregiem resortów państwowych, organizacji i instytucji społeczno - naukowych, jak również z szeregiem fachowców i naukowców.

4 Jakie tezy dominowały w czasie obrad nad traktatem pokojowym z Niemcami?

— Wspólną wszystkich, bez wyjątku, była teza, że traktat pokojowy z Niemcami powinien dawać gwarancję długotrwałego pokoju w Europie, a tym samym uniemożliwić w przyszłości nową agresję Niemiec. Wszyscy przyjmują, że odrodzenie nowych, demokratycznych Niemiec jest możliwe tylko pod długotrwałą okupacją i kontrolą. Niemniej jednak różnią się poglądy czasokresu trwania okupacji i kontroli oraz sposobu ich przeprowadzenia, stanowiska pod tym względem nie zostały dotąd sprecyzowane.

Co do ustroju przyszłych Niemiec wysunięte projekty różnią się między sobą, może to być konfederacja, federacja, czy też jedność polityczna Niemiec. Żaden z projektów nie życzy sobie jednak scentralizowanych Niemiec. Pewne różnice zarysowują się również co do wysokości poziomu produkcji Niemiec, a więc poziomu i stopy życiowej, co do sposobów pobrania od Niemiec reparacyj. Inne zagadnienia wydają się mniejszej wagi, były też mniej dyskutowane. Spora istnieje liczba zagadnień specjalnych, interesujących tylko dane państwo, pragnące zabezpieczyć lub ochronić swe interesy przed Niemcami.

5 Jakie było nastawienie zastępców ministrów spraw zagranicznych odnośnie do traktatu z Austrią?

— Nastawienie to było wyraźne inne, niż w stosunku do Niemiec. Po pierwsze, że jest to daleko mniejszy problem w stosunkach europejskich, po drugie, że Austria jest naogół traktowana dość przyjaźnie, a punktem wyjścia są dla traktatu z Austrią uchwały moskiewskie z 1. 11. 1943 r., uznające aneksję niemiecką za nieważną, traktujące Austrię za państwo oswobodzone, odpowiedzialne jedynie za udział swój przy boku Niemiec hitlerowskich w czasie wojny. Szereg punktów traktatu z Austrią została już uzgodnionych, szereg dalszych niewątpliwie zostanie uzgodnionych w Moskwie. Rząd austriacki podpisze traktat, przywracający suwerenność Austrii, wojska okupacyjne zostaną wycofane, tymsamym Austria wejdzie znów w skład wolnych narodów Europy. W ten sposób problem austriacki zostanie daleko szybciej rozwiązany, niż problem niemiecki.

Nowy projekt Komisji Dyscyplinarnych opracowało Prezydium Rady Ministrów

Prezydium Rady Ministrów opracowało projekt nowego dekretu o organizacji Komisyj Dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym. Dotąd podstawą prawną w sprawach dyscyplinarnych urzędników państwowych były: rozporządzenie Prezydenta R. P. oraz Prezesa Rady Ministrów z roku 1932.

Nowy projekt zmierza do zapewnienia większej bezstronności w działaniu komisyj i uchronienia ich od ewentualnego nacisku ze strony czynników urzędniczych, lub władz przełożonych. Dotychczas urzędnicy poszczególnych resortów podlegali własnym komisjom dyscyplinarnym i odwoławczym. Obecnie ma być wprowadzona zasada terytorialnego podziału komisji, według której dla wszystkich urzędników w danym województwie będzie działać jedna komisja wojewódzka, a dla urzędników władz centralnych, jedna komisja dyscyplinarna przy Prezydium Rady Ministrów.

W skład komisji, poza urzędnikami, desygnowanymi przez Zw. Zaw. Pracowników Państwowych, oraz przewodniczącym (sędziowie zawodowi), powołanymi przez Prezesa Rady Ministrów, wejdą również przedstawiciele społeczeństwa desygnowani przez Rady Narodowe. Komisje odwoławcze urzędować będą przy Prezesie Rady Ministrów.

Zarządzenie w związku z amnestią

(Dokończenie ze strony drugiej)

stii otrzymuje w razie potrzeby możność bezpłatnego przejazdu do miejsca zamieszkania lub zatrudnienia, a najubożsi otrzymują pomoc w odzieży, obuwiu, żywności i pieniądzach. Urzędy zatrudnienia zajmą się dostarczeniem pracy amenstiowanym i ujawniającym się, a zaświadczenie odpowiedniej komisji będzie pomocne przy uzyskaniu pracy.

Ustawa Amnestyjna uratowała życie 65 osobom skazanym za ciężkie przestępstwa polityczne. Zgodnie z przepisami Ustawy będą musieli odcierpieć karę 15 lat więzienia.

Od pierwszego do 20 ub. m. na wieść o amnestii, jeszcze przed wejściem Ustawy w życie, ujawniło się ponad 350 członków organizacyj nielegalnych.

Co piszą inni?

Omawiając doniosłą wagę uchwalonej na ostatniej sesji sejmowej deklaracji praw obywatelskich stwierdza:

Kurier Popularny

Sejm ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił na ostatnim swoim posiedzeniu deklarację praw obywatelskich. Może w powodzi innych, równie ważnych spraw ta ostatnia nie nabrała w kraju właściwego zainteresowania. Może przeminęła spokojnie, albo przyjęta została w kolejności załatwianych spraw jako rzecz, sama przez się zrozumiała. Ludzkość, a w pierwszym rzędzie krwawiący i przez lata całe pozbawiony prawa Naród Polski, musi docenić deklarację, która została przyjęta i uchwalona. Człowiek, obywatel naszego Państwa, musi wiedzieć o tej deklaracji. Każdy dalszy dzień naszego niepodległego bytu musi przynosić nowe, mocniejsze, trwalsze utwierdzenie w sumieniu i świadomości każdego człowieka, że ta deklaracja staje się udziałem jego życia i podstawą porządku prawnego odrodzonej Rzeczypospolitej, której wszyscy jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami.

Pisząc o planie trzyletnim

Dziennik Gospodarczy

podkreśla z naciskiem:

Budowanie gospodarki planowej według wzorów własnych, a więc i nadanie swoistych cech naszemu planowi trzyletniemu posiada szereg cech dodatnich.

Najważniejszą z nich jest możność dostosowania zasadniczych elementów planu do psychiki naszego narodu, możność osiągnięcia chwili, gdy nasz plan trzyletni zostanie uznany za wykwit aspiracyj całego narodu. Jest to moment psychologiczny o decydującej wadze, wpłynie on bowiem walnie na pełne i terminowe spełnienie tych zadań, które nakreślił plan trzyletni.

W związku z deklaracją min. Modzelewskiego, zapowiadającą odnowienie sojuszu Polsko-Francuskiego z roku 1921

Robotnik Pomorski

komentuje:

Aby wyciągnąć należyte wnioski z klęsk, zadanych przez Niemców Polsce i Francji w ostatniej wojnie należy nadać zapowiedzianemu w czasie wizyty ministra Modzelewskiego w Paryżu odnowieniu sojuszu z 1921 r. tło realne. Na szczęście Polska nie jest już obecnie „kordonem sanitarnym" przeciw ZSRR. Łączą nas ze Związkiem Radzieckim nierozerwalne węzły przyjaźni i sojuszu w dobrze pojętym przez obydwa rządy interesie przeciwdziałania próbom niemieckiej agresji. Warszawa nie jest teraz przeszkodą do realizacji francusko-radzieckim klauzulom przymierza, jak przed wrześniem. Od tego, w jakim stopniu Francja potrafi zająć samodzielne stanowisko wobec Niemiec zależeć będzie przyszłość porozumienia między Paryżem i Warszawą. Bowiem jak wykazuje praktyka anglosaskiej polityki kokietowania Niemiec — duch sir Austen Chamberlaina wciąż straszy nad Tamizą.

Komentarze do wywiadu udzielonego przez kard. Hlonda przedstawicielowi amerykańskiego „The Tablet" wciąż pojawiają się na łamach prasy krajowej. Odnośnie poglądu kard. Hlonda jakoby „zagadnienie wolności religii w Polsce było palące"

Głos Wolnych

zauważa:

W Polsce współczesnej, zgodnie z przepisami ustawy konstytucyjnej, istnieje całkowita wolność religii. Każde wyznanie może swobodnie wykonywać publicznie swe obrzędy religijne, jeżeli nie koliduje to z porządkiem publicznym i zasadami moralności świeckiej. Jest rzeczą zrozumiałą, iż ten stan faktyczny, normalnie istniejący w krajach kulturalnych, nie podoba się ks. Hlondowi, zgodnie bowiem z doktryną kościoła watykańskiego, religia rzymsko-katolicka powinna być państwową, inne wyznania zaś wyłączone. Niestety, na to nic się nie poradzi. Polska jest krajem kulturalnym i praworządnym, stojącym na stanowisku, iż każdy obywatel ma prawo wyznawać religię, jaką mu się podoba, lub nie wyznawać żadnej.

Cyfry złowrogiego bilansu

Co pewien czas w politycznej prasie świata pojawiają się zestawienia liczbowe, dotyczące drugiej wojny światowej. Coraz dokładniejsze, coraz bliższe rzeczywistości. Zapewne i ostatnio opublikowane w „Mirowej Politike" dane nie będą ostateczne. Zmiany jednak, jeśli zajdą, to raczej nieistotne. Materiał statystyczny w ogromnej swej większości został już opracowany i w stosunku do obecnych danych nie należy oczekiwać większych zmian.

Oto próbki ciekawszych cyfr:

ŻOŁNIERZE

Armia Stanów Zjednoczonych osiągnęła swój stan maksymalny w sierpniu 1945 r. a więc w trzy miesiące po upadku Niemiec i liczyła wtedy 12 1/4 milionów. Angielska liczyła w 1945 r. zaledwie 4.683 tysiące, Niemcy znów największą ilość wojska posiadali w grudniu 1943 r., mianowicie prawie 11 milionów. — Odtąd ilość strat Hitlera przewyższała pobór rekruta i pospolitego ruszenia. Średnia za 1944 r. to już tylko niewiele ponad 9 milionów.

PRZEMYSŁ WOJENNY

Rozwój produkcji wojennej szedł w każdym z trzech wielkich mocarstw odmiennymi drogami. Stany Zjednoczone późno zaczęły rozkręcać machinę swego przemysłu zbrojeniowego i maksimum osiągnęły dopiero w 1944 r.; zmniejszona produkcja w nast. roku wynika z zahamowania jej z początkiem drugiego półrocza, po zwycięstwie nad Japonią. W 1944 roku amerykańskie fabryki lotnicze wypuściły 96 tysięcy samolotów dla celów wojny, inne zakłady oddały armii 17 tys. tanków, 5 i pół tys. samochodów pancernych, 620 tys. ciężarówek, około 93 tys. armat wszelkich typów.

W ZSRR średnio przez ostatnie 3 lata wojny wytwarzano mniej samolotów, bo 40 tysięcy, lecz więcej tanków i pancerek — 30 tys., oraz więcej armat, mianowicie 120 tysięcy.

Rachunek ten jest raczej rachunkiem strat niż zysków, rachunkiem wydatków koniecznych wprawdzie dla obrony przed zalewem faszystowskim, tym nie mniej z gospodarczego punktu widzenia jałowych.

Różnie można ten wysiłek oceniać. A więc np. w ilości robotnikogodzin włożonej pracy milionów zatrudnionych, czy w wartości dóbr, któreby zamiast narzędzi śmierci wytworzyć można na użytek mas, czy wreszcie w cenie wyrażonej w pieniądzu, jaką społeczeństwa państw walczących zapłaciły za produkcję wojenną i prowadzenie wojny.

Niemcy na cele te wydatkowały do połowy 1944 r. 120 miliardów marek ze źródeł zagranicznych. W tym większość, bo 84 miliardy pochodziły z danin ściąganych w krajach podbitych (i tak sama Francja zapłaciła 35 i pół milj. Mk; z Włoch zdążyli Niemcy od września 1943 ściągnąć 22 miliardy).

Stany Zjednoczone wydatkowały na prowadzenie wojny łącznie od 1941 r. do 1945 — 351 miliardów dolarów. Rezultat: dług państwowy wzrósł o 223 miliardy. Anglię w czasie dłuższym, bo od 1939 r. wojna kosztowała 24 miliardy funtów szt. Wzrost długu państwowego wyniósł odpowiednio ponad 16 miliardów.

STRATY

Rachunkiem już niewątpliwych strat są ofiary stron walczących w ludziach. Stany Zjednoczone, które ostatnie z wielkich mocarstw do wojny przystąpiły i trzymały się zasady oszczędzania żołnierza za cenę rozrzutnego szafowania sprzętem, mają straty najmniejsze: cyfra zabitych i zaginionych wynosi zaledwie 300 tysięcy. W. Brytania ma tu prawie o połowę większą ilość strat, mimo również ostrożnej taktyki, mianowicie 444 tysięcy. Największe straty poniósł Związek Radziecki, utrzymujący na sobie impet większości sił i pierwszego uderzenia wroga, a potem na froncie szerokim, od Oceanu Lodowatego do Kaukazu, spychający nieprzyjaciela aż za Berlin. Straty ZSRR w ludziach wyniosły 7 milionów. Zniszczenia materialne, to ruina 1700 miast i 70 tys. wsi.

Jest to razem biorąc, zaledwie drobny ułamek szeregu cyfr jakimi w sposób najbardziej suchy i rzeczowy wyrażony jest bezmiar cierpień i trudów spowodowanych przez bakcyla zła, wylęgłego ćwierć wieku temu

13 tys. studentów wraca do Polski

Bawi w Warszawie delegacja studentów — Polaków, studiujących na wyższych uczelniach w amerykańskiej, angielskiej i francuskiej strefie okupowanych Niemiec.

Pobyt w Warszawie delegacja wykorzystuje dla konkretnego omówienia sprawy repatriacji 13 tys. studentów z Niemiec. Jednak ograniczona ilość miejsc na wielu wydziałach uniwersytetów polskich, jak również dokonany z początkiem roku szkolnego rozdział stypendiów akademickich, oraz trudności mieszkaniowe komplikują w dużym stopniu możliwości szybkiej i masowej repatriacji studentów.

Akcja repatriacyjna musi więc być prowadzona stopniowo. Jako pierwsi przybędą do kraju — studenci niższych lat, przede wszystkim z wydziałów humanistycznego i prawnego, na których problem wolnych miejsc nie istnieje.

Nie należy rozdrabniać inicjatywy społecznej

Polsce grozi inflacja... stowarzyszeń społecznych. W chwili obecnej istnieje na terenie państwa ponad 2000 stowarzyszeń kulturalno-oświatowych, społecznych, sportowych, rozrywkowych, myśliwskich itd. Powszechną ich chorobą jest rozdrabnianie pożytecznej inicjatywy i dobrej woli, co w znacznej mierze utrudnia, a czasem nawet paraliżuje realną działalność społeczną.

Władze administracji nie mogą popierać tylko tych, którzy np. zakładając jakieś stowarzyszenie charytatywne, liczą na subwencję ze strony państwa, samorządu, spółdzielczości, czy przemysłu. Ponieważ fundusze z tych źródeł są ograniczone, efekt często jest taki, że na ten sam cel kilka instytucji otrzymuje małe dotacje, zamiast żeby cała suma przypadła jednemu towarzystwu, które mogłoby nią bardziej celowo gospodarowac. Specjalnie drażliwe jest to zagadnienie na terenie opieki nad dzieckiem.

Np. cóż za sens ma powołanie do życia opiekuńczego stowarzyszenia przy jakimś zakładzie pracy, gdy na tym terenie działa już ogólne opiekuńcze towarzystwo, np. R. T. P. D. Niestety, sytuacja tego rodzaju powtarza się na wszystkich niemal odcinkach pracy społecznej.

Trzeba raz wreszcie sprawę postawić jasno. Skończyć należy z reklamowaniem i propagowaniem pewnych stowarzyszeń społecznych, nie zatwierdzonych przez powołane do tego władze.

PRAWO I NASZE KŁOPOTY

„Wojenne" śluby i rozwody

W życiu codziennym spotykamy się niejednokrotnie z osobami, które w okresie wojny przebywały poza granicami Rzeczypospolitej. O niejednej z nich wiemy, niejedna z tych osób opowiada nam o tym, że będąc poza granicami kraju rozwiodła się lub też zawarła związek małżeński, że zrodziły się już z tego związku małżeńskiego dzieci, niektóre także poza granicami kraju.

Większą ilość tego rodzaju zjawisk uzasadniła potrzebę uregulowania tak wytworzonego przez życie stanu rzeczy. Należało bowiem zdecydować, czy rozwody i małżeństwa zawarte w okresie wojny np. zesłanych na roboty do Niemiec są ważne dla prawa polskiego, czy też uważa się je za nieistniejące.

Zagadnienie to rozwiązuje dekret z dnia 3 lutego 1947 o uznaniu ważności niektórych małżeństw i rozwodów obywateli polskich (Dz. U. Nr 14, poz. 51).

W art. 1 stanowi on o tym, że „uznaje się rozwody udzielone na podstawie przepisów prawa radzieckiego przez władze radzieckie obywatelom polskim na obszarach, które na podstawie umowy z dnia 16. 8. 1945 r. o polsko-radzieckiej granicy państwowej znalazły się w granicach ZSRR".

Chodzić tu będzie tylko o rozwody, udzielone w okresie od 1. 9. 1939 do dnia 29. 1. 1946 r. tylko na obszarach na wschód od obecnej granicy polsko-radzieckiej i wyłącznie w stosunku do obywateli polskich. Dla usankcjonowania prawnego w Polsce tak udzielonego rozwodu klauzulę jego wykonalności nadaje Sąd okręgowy miejsca zamieszkania jednej ze stron. Akt rozwodowy tego rodzaju, zaopatrzony klauzulą wykonalności może być wpisany do właściwych ksiąg stanu cywilnego w Polsce jedynie na mocy zezwolenia okręgowej władzy nadzorczej nad urzędami cywilnymi, t. j. właściwie terytorialnie władzy administracji ogólnej drugiej instancji.

Odnośnie do ważności małżeństw, zawartych przez obywatela polskiego w okresie czasu od 1. 9. 1939 do 1. 1. 1946 na obszarze Rzeszy Niemieckiej w jej granicach z dnia 1. 9. 1939 dekret z dnia 3 lutego 1947 przewiduje, iż w tych przypadkach wystarczy, jeśli przy zawieraniu tego rodzaju małżeństw zachowano formy wymagane przepisami wyznaniowymi jednego z małżonków.

To generalne uznanie ważności małżeństw dotyczy tylko określonego czasu ich zawierania i ograniczonego obszaru (Rzesza Niemiecka w granicach z 1. 9. 1939 r.).

Tak samo uważa się za ważne małżeństwa obywateli polskich, zawarte na obszarze mocy obowiązującej kodeksu cywilnego niemieckiego z 1896 r. w czasie okupacji niemieckiej. Akt małżeństwa sporządzony więc będzie w tym przypadku na podstawie zaświadczenia duchownego, który ślubu udzielił.

Wpisanie takich aktów do ksiąg stanu cywilnego wymagać będzie, podobnie jak rozwody udzielone na terenie obecnego ZSRR zezwolenia władzy administracji ogólnej drugiej instancji.

O ważności małżeństw zawieranych na obszarze Rzeszy Niemieckiej w okresie od 1. 9. 1939 do 1. 1. 1946 r. przed oficerem łącznikowym w obozie lub przed komendantem obozu — dekret z dnia 3 lutego 1947 stanowi, że w ten sposób zawarte małżeństwa mogą być uznane za ważne. Wpisanie ich do akt stanu cywilnego może nastąpić na podstawie zarządzenia Ministra Administracji Publicznej. Zarządzenie to wskaże też do akt którego urzędu ma być dane małżeństwo wciągnięte.

Dzięki takiej regulacji zabezpieczone zostały zarówno interesy osób rzuconych poza granice kraju, jak i interes państwa nieobojętnego dla prawidłowości i legalności związków małżeńskich.

(H. K.)

Nowa akcja „przemysł dla miast"

Po pierwszym etapie „Przemysł dla wsi", Ministerstwo Przemysłu wprowadza jako nowość, rozszerzenie akcji również i na miasta. Wyraża się to wypuszczeniem nowej puli towarów przemysłowych wartości 12 miliardów złotych, które będą skierowane dla ludności miejskiej.

Jest to ważne uzupełnienie chociażby już z uwagi na skuteczność samej akcji „Przemysł dla wsi". Jak wykazały doświadczenia, znaczna część towarów, rozprowadzanych na wsi, przesiąkała z powrotem do miast tak, że w rezultacie zaopatrzenie wsi było niedostateczne.

Obecnie strumień towarów przemysłowych, skierowanych bezpośrednio do miast, przekreśli opłacalność tego osobliwego „przemytu", nie mówiąc już o bezpośredniej korzyści ludności miejskiej, która otrzyma tanie towary przemysłowe.

Gospodarka radziecka w roku ubiegłym

W ubiegłym roku przemysł radziecki zakończył w zasadzie rekonwersję. Wydatki ministerstwa sił zbrojnych w roku 1946 zmniejszyły się w porównaniu z rokiem 1945 o przeszło 56 miliardów rubli. Ogólna suma wydatków na gospodarstwo narodowe wzrosła od 74 miliardów w roku 1945 do 102 miliardów w roku 1946. Zakłady przemysłowe zostały zwolnione od zamówień wojennych, — zmniejszyła się produkcja przemysłu wojennego i wyzwolone w ten sposób zasoby surowca, paliwa, energii elektrycznej i dodatkowej siły roboczej zostały skierowane do przemysłu pokojowego.

Produkcja wyrobów pokojowych wzrosła w ciągu ub. roku o 20 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Produkcja samochodów ciężarowych wzrosła o 30 proc., wyrobów bawełnianych o 17 proc., wełnianych o 30 proc., obuwia 28 proc. Wielkie zakłady budowy maszyn „Ural Maszzawod" w Swierdłowsku produkują obecnie na wielką skalę maszyny dla hutnictwa i przemysłu naftowego.— Moskiewska fabryka „Czerwony Proletariusz" po powrocie do produkcji pokojowej wytwarza obrabiarki o wielkiej wydajności.

Fabryki radzieckie opanowały w roku 1946 produkcję turbin parowych wysokiego ciśnienia o mocy 50 i 100 tysięcy kilowatów, potężnych maszyn wiertniczych dla górnictwa, kombajnów węglowych. Fabryki łożysk powiększyły w tymże roku zakres swej produkcji o 274 nowe typy skomplikowanych łożysk. Fabryki obrabiarek, które w roku 1945 wypuściły niespełna 200 typów nowych obrabiarek, w 1946 roku powiększyły zakres swej produkcji o tysiąc nowych typów.

W przemyśle lekkim i włókienniczym poza ilościowym wzrostem produkcji, charakterystyczne jest znaczne rozszerzenie asortymentu i wzrost produkcji towarów wyższego gatunku.

Powojenna przebudowa przemysłu radzieckiego znalazła również odbicie w znacznej poprawie warunków pracy w porównaniu z okresem wojennym. W roku 1946 przywrócono w przemyśle zawieszone podczas wojny urlopy pracowników i zniesiono praktykowaną w czasie wojny pracę w godzinach nadliczbowych.

O polsko-czeskiej współpracy

Instytut Słowiański w Pradze wydał w tych dniach trzeci tom pracy profesora literatury polskiej i języka polskiego na Uniwersytecie Karola w Pradze dr Mariana Szyjkowskiego p. t. „Polska ucast v ceskem narodnim obrozeni" — (Polski udział w czeskim odrodzeniu narodowym). Dzieło to, napisane w oryginale w języku polskim, przełożone zostało przez znanego czeskiego polonistę dr Józefa Beckę, poświęcone jest romantyzmowi, a traktuje zwłaszcza o pierwiastkach polskich i polskich wpływach w twórczości K. H. Machy, Stulca, Sabiny, Nebeskego, Erbena, Kaliny itd.

Akademicy zakładają spółdzielnie

Studenci łódzcy postanowili założyć spółdzielnię wzorowaną na statucie kooperatyw krajowych. Spółdzielnia będzie posiadała własne sklepy oraz zakłady krawieckie, szewskie i fryzjerskie.

Akademicka Spółdzielnia Wybrzeża, powołana z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, posiada obecnie 2.668 członków, w stosunku do 5.500 wszystkich studentów na Wybrzeżu. Same wkłady członkowskie Spółdzielni wynoszą ponad 210 tys. złotych. Celem spółdzielni jest zaopatrywanie w żywność stołówek i domów akademickich oraz młodzieży w pomoce naukowe.

W najbliższym czasie spółdzielnia rozszerzy zakres swej działalności handlowej przez utworzenie dwóch sklepów dla indywidualnego zaopatrywania studentów.

Węglowa Dunkierka i przyczyny katastrofy

„National Coal Board", czyli angielski odpowiednik naszego Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, pod złymi auspicjami przejął w dniu 1 stycznia 1947 r. kopalnie Wielkiej Brytanii z rąk prywatnych pod swój zarząd.

Opozycja konserwatywna, sama przeżywająca ciężki kryzys polityczny, oczywiście nie opuściła okazji, by zaatakować rząd. Nie tylko rząd zresztą. Również zaatakowano samą ideę upaństwowienia.

Łatwa zbieżność faktów w czasie była tu na rękę konserwatystom. W parlamencie mr Eden twierdził, że nacjonalizacja doprowadziła Anglię do największej katastrofy gospodarczej w ciągu 20 lat; czego nie potrafiły zrobić bomby niemieckie, to udało się polityce rządu Labour Party.

Istotnie sytuacja jest poważna. — Więcej, niż poważna. Połowa Anglii, o ludności przekraczającej dwie trzecie zaludnienia kraju, poddana została najcięższym ograniczeniom. — Obowiązuje np. zakaz używania światła elektrycznego od godz. 9—12 oraz od 14—16. W tym czasie należy też wyłączać motory elektryczne.

A więc istotnie, upaństwowienie kopalń sprowadziło tą katastrofę?

Na wstępie nie od rzeczy będzie stwierdzić, że katastrofa węglowa nie była dla świata niespodzianką.

„Neue Zurcher Zeitung" przepowiadało ją już w sierpniu zeszłego roku, stwierdzając, że nie nastąpi ona tylko w wypadku łagodnej zimy.

Przyczyny dzisiejszej klęski należy szukać w 1940 roku.

Dunkierka nie była katastrofą militarną Anglii. Po Dunkierce oręż angielski potrafił odnosić zwycięstwa i wygrać wojnę, natomiast węgiel Anglii posuwał się nieuchronnie ku katastrofie. Wtedy to bowiem, w 1940 roku, rząd wojenny zdecydował się na powołanie młodych górników pod broń, ogałacając kopalnie kraju ze zdrowych i silnych mężczyzn — którzy do dziś dnia do kopalń nie wrócili.

Kopalnie pod zarządem państwa, nie wykazują gorszych wyników gospodarczych. Przeciwnie, znać wydobywanie się z opresji.

Anglia wchodziła w nowy rok gospodarczy, zawsze z zapasem węgla. Zapas ten wynosił średnio 25 mil. ton na 1 kwietnia każdego roku i zwiększał się w ciągu miesięcy letnich o kilka do kilkunastu milionów. Zapas był niezbędny po pierwsze dla tego, że zimą zużycie węgla przerastało produkcję, po drugie żelazna rezerwa zabezpieczała kraj przed niespodziankami strajków lub pogody.

Otóż zapas ten skutkiem węglowej Dunkierki topniał stale w ciągu wojny i na 1. 4. 1946 r. wynosił tylko około 9 milionów.

Wielka Brytania nie żyje już z procentów swego kapitału. Przeciwnie sama pożycza zagranicą. Musi produkować, aby żyć. Przemysł angielski musi dopędzić eksportem swych wyrobów import żywności i surowców. Musi wreszcie zarobić na procenty i spłatę pożyczek. Co zaś do strajków i pogody... można było w zasadzie przypuszczać, że rząd Partii Pracy nie dopuści do takiego zaostrzenia sytuacji na rynku pracy, aby mógł powstać poważny strajk węglowy — klimat zaś naogół łagodny rzadko płatał Anglii figle.

Wychodząc z tych założeń, rząd przyjął 21. 1. 1947 r. plan podziału węgla, proponowany przez ministra handlu Crippsa. Założeniem planu było utrzymać pracę przemysłu na pełnych obrotach kosztem rezerw węgla. Plan był śmiały, nawet ryzykowny. Udałby się, gdyby nie zima, od czterdziestu lat najstraszniejsza w Anglii. Wyjątkiem jest rok 1940 i zima tegoroczna. (A)

CZECHOSŁOWACKI PRZYKŁAD

Przedszkole kształtuje duszę dziecka

O ile troska o młode pokolenie jest jednym z mierników kultury każdego narodu, to Czechosłowacja w tej dziedzinie wysuwa się w Europie na czoło. Czechosłowacja dobrze pamięta, że w literaturze pedagogicznej świata jednym z podstawowym dzieł wychowania przedszkolnego jest uznane przez oświatowców wszystkich krajów „Informatorium przedszkoli", którego autorem jest Czech — Jan Amos Komensky.

Dziś powrócona wolności, Czechosłowacja ma ambicje przodowania w szkolnictwie i pedagogii.

Specjalnie dobrze przedstawia się organizacja czeskich przedszkoli — które wprowadzone w połowie ubiegłego stulecia, już po pierwszej wojnie światowej spotkały się z należytym uznaniem u rodziców i władz państwowych. Na terenie ziem czeskich jest obecnie 2500 przedszkoli. Otwierają się one w tempie szybszym niż kiedykolwiek. Tak się realizuje obietnica zawarta w „Państwowym Programie" rozdz. 15, gdzie przedszkolom przyrzeczone jest specjalne poświęcenie uwagi w ramach planu odbudowy szkół. — Jedne przedszkola stanowią samoistne szkoły, inne połączone są z szkołami państwowymi. Prócz tego Min. Szkolnictwa i Oświaty organizuje specjalny wydział dla wykształcenia przedszkolnego. Dopiero po ukończeniu szkół średnich albo zawodowych gospodarczych, mogą się ich absolwentki przygotowywać do prowadzenia przedszkoli. Jest ustawowo zatwierdzone, że przyszłe nauczycielki przedszkoli otrzymują nietylko gruntowne, fachowe wykształcenie, ale mają studiować wspólnie z nauczycielami wszystkich stopni i typów szkół na fakultetach pedagogicznych zorganizowanych przy uniwersytetach. Jest to głęboko pomyślane posunięcie i warte naśladowania we wszystkich krajach.

Przedszkola są przeznaczone dla dzieci do 6 lat. W tym okresie kształtuje się charakter ludzki w głównych zarysach. Wtedy „mały człowiek" nabiera przyzwyczajeń towarzyskich, moralnych, które najczęściej trwają całe życie. W tym wieku złe nawyki dziecka dadzą się jeszcze poprawić. Lata przedszkolne — to epoka życia, której każde posunięcie odnośnie psychicznej i fizycznej natury dziecka jest rzutowaniem w przyszłość. Dlatego Czesi i Słowacy wychodzą z założenia, że nauczycielka przedszkola potrzebuje głębokich wiadomości psychologicznych i biologicznych, aby w porozumieniu z domem rodzinnym dzieci mogła kierować ich rozwojem.

Program przedszkola: zabawy ruchowe, śpiewy, spacery odpoczynek i odżywianie jeszcze nie wyczerpuje postulatów wychowania dziecka.

W Czechosłowacji docenia się w całej pełni czym jest we wczesnym dzieciństwie dobrze dobrana, właściwa zabawka. Ma ona rozwinąć wyobraźnię dziecka, wyrobić w nim duchowe walory, rzucić czar poezji na powszedniość życia, idealizować pracę, wyrabiać poczucie smaku artystycznego i pociąg do doskonalenia się.

Czechosłowacja potrafiła swoje poglądy zastosować praktycznie, nie tylko wyeliminowała chaos w przemyśle zabawkarskim, ale opanowała rynek światowy. Czechosłowackie zabawki z drzewa mają dobrą markę wszędzie. Wyjątkową pięknością wykonania odznaczają się mebelki, teatrzyki zamki, klocki do budowania nawet drewniane kukiełki. — Wszystkie wykonane z krajowego czechosłowackiego surowca. Buczyna, brzoza, jawor, obrobione za pomocą nowoczesnych hebli, piłek, wiertarek i tokarek przeobrażają się w jeden z najlepszych środków wychowawczych. H. K.

Film demaskuje metody niemieckiego okrucieństwa

W pewnym domu na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej znaleziono przez przypadek antypolski film hitlerowski p. t. „Powrót" (Heimkehr). — Wobec tego, iż w filmie tym gra kilku polskich aktorów, Związek Artystów Scen Polskich sprowadził ten film do Polski, aby ustalić winę i okoliczności, które spowodowały, iż znaleźli się oni w tym filmie-ohydzie.

Aktorów-Polaków werbował osławiony szpieg niemiecki Igo Sym. Niemcy w filmie tym pokazywali wszystkie swoje sposoby i metody znęcania się nad bezbronnymi ofiarami, zamienili jedynie role. Siepaczami są w filmie Polacy, a ofiarami Niemcy. Treścią filmu jest prześladowanie kolonistów niemieckich przez Polaków w Łucku tuż przed rozpoczęciem wojny.

Czego w tym filmie nie ma? Jest i rozbestwiony tłum polski, linczujący w kinie Niemców, dlatego, że nie chcą ze wszystkimi śpiewać hymnu polskiego, jest i okrutny burmistrz Łucka, — który odmawia wszelkiej pomocy udręczonym owieczkom — kolonistom niemieckim.

Nagle z ekranu padają polskie słowa, w najczystszej polszczyźnie, bez najmniejszego cudzoziemskiego akcentu. Przyglądamy się bliżej twarzy okrutnego burmistrza. Jest ona nam znajoma. Przecież to Samborski, nasz przedwojenny aktor filmowy i teatralny.

Polski aktor w filmie-ohydzie... Niestety, więcej aktorów gra w nim, choć ich policzyć na palcach jednej ręki. — Zwyrodniałego, bezlitosnego sekretarza burmistrza, gra typ z pod ciemnej gwiazdy, aferzysta dobrze znany na bruku warszawskim, p. Horwath, dyrektor okupacyjnego Teatru „Komedia" w Warszawie, w którym występowało trochę polskich aktorów z Marią Malicką na czele.

W roli sierżanta granatowej policji występuje również polski aktor M. Pluciński. W roli Polaka masakrującego w kinie kolonistów niemieckich występuje dosyć znany aktor J. Łuszczewski, a w roli ministra Becka aktor nazwiskiem Żelski, który zginął później w czasie powstania.

Część aktorów, jak np. Konrad, zmuszona była do występowania w tym filmie przemocą. Gestapo przyjechało do mieszkania Konrada i zabrało go pod konwojem do Wiednia, gdzie film był częściowo nakręcany. Aktor ten został przez Misję Weryfikacyjną ZASP zrehabilitowany i występuje w teatrach prowincjonalnych.

Ta bezczelna filmowa ohyda — to jeszcze jeden dowód niesłychanej perfidii i podłości Niemców. Film został wyprodukowany, aby podsycić nienawiść do narodu polskiego. Cel ten został całkowicie osiągnięty.

W Płocku, podczas okupacji, po wyjściu z tego filmu, tłum hitlerowców rzuca się na bezbronną ludność miejscową i rozpoczyna się okropna masakra, której Gestapo przygląda się z zadowoleniem.

I w tym filmie występowało kilku polskich aktorów...

* * *

Gdy wyszedłem z pokazu filmowego i porównałem go w myśli z cukierkowymi postaciami Niemców w „Zakazanych piosenkach", gdy stanął mi przed oczyma ich dobrotliwy i tolerancyjny uśmiech i raczej sympetyczna naiwność, pomyślałem z żalem — jaka szkoda, że producenci „Zakazanych piosenek", zanim się wzięli do realizacji tego filmu, nie zobaczyli przed tym „Powrotu".

Drugi dzień obrad Wojew. Rady Narodowej

(o. d.) Dnia 28 bm. w drugim dniu obrad W. R. N. uchwalono prowizorium budżetowe krakowskiego wojewódzkiego Związku Samorządowego, na pierwszy kwartał 1947 roku. Na zarząd ogólny przeznaczono 2,243,436 zł., na Prezydium i biura W. R. N. 1,785.478 zł., na Wydział Wojewódzki 457.958 zł., na oświatę 371 tys. zł., na Kulturę i Sztukę 100 tys. zł., na zdrowie publiczne 750 tys., na opiekę społeczną 140 tys. zł., na popieranie rolnictwa 500 tys., na bezpieczeństwo publiczne 67,500 zł., na różne wydatki 285,622 zł. oraz na nadzwyczajne wydatki przeznaczono 315 tys., prócz tego 1 milion uchwalono przeznaczyć na akcję przesiedleńczą z województwa krakowskiego na Ziemie Odzyskane.

CZĘŚCIOWA KASACJA SĄDÓW GRODZKICH

Następnie prezes Sądu Apelacyjnego dr Rudnicki referował stan sądownictwa na terenie Województwa Krakowskiego i omówił częściową kasację Sądów Grodzkich, tych, które są nieopłacalne. W miejscowościach, gdzie Sądy Grodzkie zostaną skasowane, powoła się Sądy Obywatelskie, które będą rozstrzygać we wszelkich sporach prywatnych. Natomiast w sprawach karnych są przewidziane w odległych miejscowościach sesje wyjazdowe. Na wniosek wiceprzewodniczącego dr Styrny uchwalono utworzyć specjalną komisję, do której powołano 6 przedstawicieli partyj politycznych oraz dr Styrnę, jako przedstawiciela Prezydium. Zadaniem nowo wyłonionej komisji będzie opracowanie w porozumieniu z prezesem Sądu Apelacyjnego dr Rudnickim planu kasacji Sądów Grodzkich w terenie.

SPRAWOZDANIE WOJEWODY.

Wojewoda krakowski tow. dr Pasen[illegible] złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Urzędu Wojewódzkiego. Jak wynika ze sprawozdania Oddział Organizacyjny wydał zarządzenia w kierunku utworzenia wojewódzkich i powiatowych Komisji Ziemskich opartych na dekrecie z dnia 1. VIII 46 roku. Na skutek polecenia Ministerstwa Administracji Publicznej uregulowany został całokształt prac związanych z przydziałem artykułów reglamentowanych.

Inspektorat Odszkodowań Wojennych ukończył rejestrację szkód wojennych. Ostatnie obliczenie szkód wojennych zgłoszonych na terenie województwa krakowskiego od początku akcji rejestracyjnej do końca ubiegłego roku wykazało, że mieszkańcy miast ponieśli szkody w wysokości 2 miliardów 952 miliony 184 tysiące 621 zł., mieszkańcy wsi 1.486,600.857 zł.

EWIDENCJA RUCHU LUDNOŚCI

Sprawy ewidencji ruchu ludności przedstawiają duże trudności ze względu na to, iż w związku z działaniami wojennymi, część ksiąg ewidencyjnych uległa całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Akcja restytuowania ksiąg ewidencyjnych natrafia na duże przeszkody, gdyż nie wszystkie powiaty i gminy posiadają odpowiedni personel w swych zarządach, który mógłby odpowiednio sprawnie przeprowadzić założenie nowych kartotek względnie restytuowanie dawnych.

Obecnie kładzie się nacisk na doprowadzenie ewidencji ludności do normalnego stanu. Celem zapewnienia prawidłowej i terminowej rejestracji zgłaszanych aktów stanu cywilnego polecono starostom zaostrzyć represje karne w stosunku do osób nie stosujących się do zarządzeń. Ponieważ stosunek procentowy małżeństw kościelnych do małżeństw zawieranych w Urzędach Stanu Cywilnego przedstawia się w stosunku 10—3, przedłożono Ministerstwu Administracji Publicznej wniosek o spowodowanie znowelizowania dekretu o prawie małżeńskim w tym kierunku, iż ślub kościelny może być udzielany dopiero po złożeniu oświadczenia woli małżeńskiej przed urzędnikiem stanu cywilnego.

SPRAWA RESZTÓWEK

Jak dotąd sprawa resztówek po rozparcelowanych majątkach, przedstawia się niezadowalająco. Samorząd wojewódzki dąży do przejęcia ich, aby po zagospodarowaniu i rozbudowie przeznaczyć na zakłady opieki społecznej wyższego rzędu, względnie inne urządzenia z zakresu działania samorządu wojewódzkiego. Wydział Wojewódzki wykonując uchwałę W. R. N. rozpoczął starania jeszcze w lecie ubiegłego roku o przydział resztówek w Wojewódzkich Władzach Ziemskich, jednak stanowisko Związku Samopomocy Chłopskiej utrudnia załatwienie pomyślnie tej sprawy. Tymczasem ośrodki pozostałe z parcelacji znajdują się niejednokrotnie w stanie opłakanym, nikt nie zajmuje się odremontowaniem dworów, które niezabezpieczone niszczeją.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przekazało krakowskiemu samorządowi woj. Liceum Gospodarstwa Wiejskiego i Hodowlanego w Nawojowej. Obecnie w Liceum w Nawojowej przeprowadzane są roboty remontowe, a Wydział opracowuje elementy, któreby związały szkołę z Woj. Związkiem Samorządowym i zapewniły jej rozwój.

Po sprawozdaniu Wojewody nastąpiła dyskusja i interpelacje oraz uchwalono wnioski, które wpłynęły w czasie obrad do Prezydium. Ważniejsze z nich zostaną podane w jutrzejszym numerze.

Na łańcuch sztandarowy

Ostatnio lista składek na łańcuch sztandarowy MK PPS powiększyła się o nowe wpłaty.

Tow. Klug Zbigniew wpłacił 200 zł. i wzywa tow. tow. Gitysa Rudolfa i Konopkę Antoninę do wpłaty na ten cel.

Grupa pracowników „Zwrotnica" (Jastrzębski, Wywrot, Lenczowski, Sekunda, Matros, Janos) składa zł. 900 i wzywa grupę tow.: Panka Stanisława i Blachę Edwarda.

Zmiana wicedyrektora D. O. K. P. w Krakowie

(S) Przed niedawnym czasem wicedyrektor Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie tow. mgr Andrzej Jasiuk, obecny poseł na Sejm, został mianowany dyrektorem D. O. K. P. w Olsztynie.

Stanowisko po nim objął aktywny działacz PPS przewodniczący koła dyrekcyjnego PPS w Krakowie i sekretarz prezydium Rady Komunikacyjnej w Krakowie, tow. mgr Franciszek Matejski.

Tow. prof. Leszczycki w Krakowie

(Bg). W dniu wczorajszym przybył do Krakowa pierwszy wiceminister spraw zagranicznych tow. prof. Leszczycki. Prawdopodobnie tow. Minister wygłosi odczyt w niedzielę — o bliższych szczegółach którego poinformujemy naszych czytelników w numerze jutrzejszym.

W poniedziałek tow. prof. wiceminister Leszczycki prawdopodobnie opuści Kraków.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej

z dnia 28 lutego 1947 r. — Parytet wagon Kraków. — Cena za 100 kg.

Pszenica 3.600 do 3.700 żyto 2.300 do 2,400, jęczmień przemiałowy 2.300 do 2.400, owies 2.300 do 2.400, mąka pszenna 80% 4.900 do 5.000, Mąka żytnia 90% 2.600 do 2.650, otręby pszenne 1.600 do 1.650, otręby żytnie 1.375 do 1.425, otręby jęczmienne 1.350 do 1.400, Sieczka jęczmienna 2.900 do 3.100, groch Wiktoria 4.000 do 4.300, groch zielony Folger 4.000 do 4.200, fasola biała 3.900 do 4.100, fasola biała Jasiek 6.500 do 7.000, Wyka letnia 3.100 do 3.300, Peluszka 3.000 do 3.200.

Tendencja ożywiona. Ogólny obrót 70,5 ton.

Sekcja nauczycielska PPS komunikuje

Staraniem Sekcji Nauczycielskiej PPS w dniu dzisiejszym tj. w sobotę, dnia 1 marca o godz. 17-tej w sali Konferencyjnej PPS, Rynek Gł. I p. pokój Nr 16, odbędzie się odczyt prof. dr K. Skowrona pt. „Wpływy dziedziczne i środowiskowe w rozwoju człowieka". Wstęp wolny.

Obóz AZS-u na taśmie filmowej

(Bg) W tych dniach uda się na obóz Akademickiego Związku Sportowego ekipa „Polskiego Filmu okręgu krakowskiego z operatorem Brzozowskim oraz kierownikiem Wilhelmem Holendrem na czele.

Celem wyjazdu jest poczynienie przygotowań do nakręcenia nowej krótkometrażówki z obozu z mistrzostw akademickich Polski. Film ten stanie obok filmu z obozu w Międzyzdrojach pt. „Młodzież na Wybrzeżu" pomysłu Jarosława Brzozowskiego dokąd ta sama ekipa Filmu Polskiego w składzie 6-ciu osób pod kierownictwem W. Holendra zaproszona została przez ob. Waltera prezesa AZS-u oraz drugiej sławnej krótkometrażówki pt. „Wieliczka", nagrodzonej na Festiwalu międzynarodowym w Cannes nagrodą Grand Prix.

O słowo polskie zagranicą

Według otrzymanych ostatnio wiadomości, we Francji działa obecnie dziesięciu lektorów języka polskiego, A mianowicie: w Paryżu w Szkole Języków wschodnich i w Instytucie Katolickim, w Lille w Uniwersytecie oraz w Instytucie Katolickim, w uniwersytetach: w Bordeaux, w Dijon, w Lyonie, w Montpelier, w Nancy, w Tuluzie. Istnieje nadzieja rychłego zorganizowania lektoratu języka polskiego w Sorbonie.

Jednakże, wielki brak książek polskich, częściowo zniszczonych przez okupanta, sprawia, że młodzież francuska pragnąca poświęcić się studiowaniu języka polskiego jest pozbawiona dostępu do polskiego słowa pisanego.

Koło Romanistów Stud. U. J. w trosce o szerzenie słowa polskiego zagranicą podjęło akcję zbierania książek polskich i wysyłki ich do francuskich ośrodków uniwersyteckich, z którymi jest w kontakcie.

Koło zwraca się przeto do całego społeczeństwa z prośbą o ofiarowanie na ten cel książek z dziedziny kultury polskiej, zwłaszcza literatury pięknej.

Pamiętajmy, że każda książka często dla nas zbędna, przyczyni się do szerzenia języka i propagowania kultury polskiej za granicą. Wszelkie dary na ten cel składać należy w Kole Romanistów Stud. U. J., ul. św Anny 12, w godz. 11—12.

Kraków, Lublin, Gdynia i Poznań przodują

W związku z akcją P. Z. Z., zmierzającą do zebrania jak największej ilości rezolucyj i podpisów na rzecz ostatecznego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie, wywiązała się między poszczególnymi miastami szlachetna rywalizacja.

W danej chwili na czele długiego spisu prowadzą „głowa w głowę" Kraków, Lublin, Gdynia i Poznań, walcząc zaciekle o pierwsze miejsce. Jeżeli chodzi o mniejsze miejscowości i gminy wiejskie przodują Województwo Gdańskie i Lubelskie, ale pozycja ich jest „zagrożona" przez forsownie podciągające się Województwo Poznańskie.

Reszta Miast i Ziem Rzeczypospolitej! Nie dajcie się wyprzedzić! Nadsyłajcie rezolucje i listy z podpisami do Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego Poznań, Che[illegible]skiego 2.

Niech wielkie mocarstwa a z drugiej strony Niemcy się przekonają, że wszyscy Polacy jednomyślnie domagają się Traktatu Warszawskiego.

Uwaga: Zarząd Główny Związku Zachodniego uprasza, by na załączonych do rezolucji listach podpisywali się wszyscy pracownicy fabryk, biur, urzędów, względnie członkowie partii politycznych, związków zawodowych, organizacyj a nie jak się zdarzało w niektórych wypadkach, kiedy to w zastępstwie kilku set czy nawet kilku tysięcy osób podpisywały rady zakładowe, dyrekcja albo specjalnie wyłonione komisje.

Pomoc dla kształcącej się młodzieży

(Bg) Jednym z najważniejszych problemów obecnej doby jest wychowanie i wykształcenie młodzieży. Od tego zależy przyszłość naszego państwa. Nie możemy myśleć o odbudowie kraju jeśli nie będziemy mieli młodych wyszkolonych ludzi, którzy by mogli te prace należycie wykonać.

Młodzież często staje przed trudnościami materialnymi, które są dla niej nieprzezwyciężoną przeszkodą i powodują rezygnację ze studiów, albo wyczerpują jej siły i zdrowie.

Na taki stan rzeczy społeczeństwo nie może patrzeć z założonymi rękami. Nie można ciągle czekać na państwo. Społeczeństwo samo winno wykazać inicjatywę i zrozumienie dla tak ważnej sprawy.

Każda jednostka powinna mieć takie warunki, by wolna od kłopotów ekonomicznych w okresie kształcenia się mogła rozwinąć pełne swe wartości.

Taką ideę i cel postanowiło zrealizować Towarzystwo Burs i Stypendjów. Zasięgiem swym obejmuje ono całą Polskę, przez Koła gminne, oddziały powiatowe i wojewódzkie dociera wszędzie i pomaga zdolnym a niezamożnym dzieciom wszystkich warstw społeczeństwa do kształcenia się w wybranej przez siebie dziedzinie.

Towarzystwo to skupia w sobie tych wszystkich, którzy doceniają ważność problemu młodzieżowego

Mrozy opóźniły pocztę z Ameryki

Z dniem 1 marca br. dopuszcza się paczki do Bułgarii, Jugosławii i Holandii oraz paczki z podaną wartością do Wielkiej Brytanii.

W związku z silnymi mrozami i zamarznięciem pewnej części Bałtyku należy się liczyć z większymi opóźnieniami w transporcie paczek z Ameryki do Polski.

Wpływy państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" w miesiącu grudniu ub. r. wyniosły sumę złotych 531.791 tys., a wydatki zł 473.786 tys. Poszczególne rodzaje wpływów pozostają do ogólnej sumy wpływów w następującym stosunku procentowym:

Opłaty pocztowe 48,3%, opłaty telefoniczne 38,2%, opłaty telegraficzne — 13,2%, różne wpływy 0,3%.

Wszystkie wydatki przedsiębiorstwa zostały pokryte osiągniętymi wpływami z nadwyżką w wysokości zł 58.005 tys. Czwarty już zatem z kolei miesiąc po wojnie przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" wykazało nadwyżkę wpływów nad wydatkami.

Obrońcy mają głos w procesie bandy „Salwa"

(S) W dniu wczorajszym przed Rejonowym Sądem Wojskowym odbywał się dalszy ciąg procesu bandy „Salwa".

Głos zabrała obrona. Przemawiali kolejno mec. Borowiec, obrońca dowódcy bandy „Błyska" vel Morajki, podkreślając, że młodzież dzisiejsza żyje ciągle jeszcze pod urokiem podziemia z czasów okupacji i że jest to wina starszego pokolenia, które zaniedbuje wpływać moralnie na młodzież.

Dr Walczak m. in. naświetlił osobę osk. Kamskiego, który podczas okupacji brał udział w 15 akcjach przeciw Niemcom, przelewając dla Ojczyzny krew od 15 roku życia. Osk. Pazdan był obecny podczas mordu nad cyganem Mirgą, jednak nie mógł mieć na to żadnego wpływu.

Następnie zabrał głos obrońca dr Ostrowski. Na szczególniejszą uwagę zasługuje zakończenie mowy dra Ostrowskiego, który stwierdził, że „sprawiedliwość powinna być jednakowa w całej Polsce. Najwyższy Trybunał Narodowy zażądał dla hitlerowca Leista 10 lat więzienia, dlaczego dla nieletniego „Tygrysa" z Lumanowej żąda się kary śmierci"?

Następni mówcy dr Witkowska, Reczyński, Satora i Walisch podkreślali dobre strony charakterów swych klientów, jak ks. Jurkowskiego, szofera Łęckosia, zamieszanego w sprawę przypadkowo, Rechlewskiego i Chwaliboga, którzy jak okazało się napadnięci i obrabowani meldowali o tym Milicji.

Po mowach obrony replikował w mocnych słowach prokurator, po czym Sąd podał do wiadomości publicznej że ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek o godz. 14 popołudniu w gmachu Sądu Rejonowego Wojskowego przy ul. Józefitów.

Napad na lokal OMTUR w Nowym Sączu

(K) W nocy z dnia 26 na 27 lutego nieznani sprawcy dokonali bezczelnego włamania w domu robotniczym w Nowym Sączu do lokalu OM TUR. Sprawcy z premedytacją porozbijali szafy i zrabowali cały sprzęt sportowy skompletowany przez tamtejszy OMTUR w przeciągu dwuletniej ofiarnej i ciężkiej pracy.

Kradzież ta jest dotkliwym ciosem dla KS OMTUR „Sandecja", który wobec nadchodzącego sezonu sportowego został pozbawiony rekwizytów. Członkowie tego klubu sportowego mają w zupełności uniemożliwioną pracę.

Miejscowy aktyw PPS i OMTUR przystąpił do natychmiastowej akcji pomocy dla poszkodowanej placówki Omturowskiej, która wykazała w przeciągu 2-letniej pracy tyle owocnych wysiłków i pięknych osiągnięć sportowych.

W tym celu otwarty został łańcuch prasowy na „Fundusz KS OMTUR Sandecja". Ogłoszenie tego łańcucha znalazło natychmiast szeroki oddźwięk wśród towarzyszy. Jako pierwsi przystąpili z pomocą Omturowcom tow. tow. Ryniewicz Stefan, Anzel Julian, Samoder Bronisław składając po 100 zł — i wzywając tow. tow. Zabrę Kazimierza, Schlesingera Wiktora, Turskiego Stefana, Bergera Antoniego, Nestora Franciszka, Muszyńskiego Aleksandra Gągola Stanisława i Widucha do złożenia pewnej kwoty na wspomniany fundusz.

Datki ewentualnie sprzęt przyjmuje Sekretariat OMTUR Dom Robotniczy Nowy Sącz.

Sądzimy, że wszyscy towarzysze, rozumiejąc dotkliwy cios, jaki spotkał Omturowski KS „Sandecja" nie odmówią pomocy i w imię dalszego rozwoju tej pełnej sukcesów placówki przyjdą z pomocą.

Z życia ZNMS

Zarząd i Koła ZNMS obradują

(Je) W ostatnich dniach odbyło się kilka zebrań kół ZNMS przy poszczególnych wydziałach i uczelniach jak również zarządu Środowiska — w związku ze zbliżającą się konferencją środowiskową i obradami plenum KW-ZNMS, które odbędą się w Krakowie w dniu 2. III.

Obradowali architekci wybierając przewodniczącym koła tow. Niemkiewicza i dyskutując nad referatem tow. Gadomskiego na temat „Osiedla Społecznego".

„Humaniści" w dyskusji położyli nacisk na pracę kulturalno-oświatową na terenie świetlic T. U. R.

Na trzecim zebraniu koła medyków ZNMS, wybrano przewodniczącym koła tow. Orłowskiego Wiesława oraz wysunięto szereg dezyderatów na zebranie plenum KW-ZNMS.

Studenci Akademii Handlowej omawiali zagadnienia organizacyjne oraz kwestie obozów wypoczynkowych i działalność świetlicy związkowej.

Studenci-„Przyrodnicy" domagali się zwiększenia dyscypliny organizacyjnej oraz zastosowania sankcyj w stosunku do zaniedbujących się członków. Treską zebranych było również zagadnienie sprawnego funkcjonowania świetlicy wraz z biblioteką i czytelnią.

Wydział Prawa licznie reprezentowany w kole prawników stanął pod znakiem zwiększenia aktywności swych członków; Uchwalono szereg zaleceń dla reprezentantów środowiska na plenum Komitetu Wykonawczego.

Walne Zebranie Motocyklistów „Związkowca"

W dniu 23 lutego rb. odbyło się Walne Zebranie Sekcji Motocyklistów RKS „Związkowiec" w Krakowie. Sekcja jest jednym z liczniejszych stowarzyszeń sportu motocyklowego w Polsce. Ubiegłoroczną listę swych członków zamknęła cyfrą 325 motocyklistów.

Działalność Sekcji szła w dwóch kierunkach. Jednym z nich, to jak najdalej idąca pomoc w absorbujących wiele czasu i skomplikowanych sprawach rejestracji i wykupna motocykli, którą wykonał niemal w całości niestrudzony sekretarz Sekcji Franciszek Brozda. Drugą dziedziną była działalność sportowa pod kierunkiem Władysława Grotowskiego.

Nowy Zarząd Sekcji na rok bieżący ukonstytuował się w następującym składzie: przew. dr. Kaliłowski, zastępcy Kasperek Bol. i dr. Ciemborowicz, sekretarz Brózda, skarbnik Wilkoszewski, kpt. sportowy inż. Czerny, kpt. turystyczny Senft.

Szczawiński, Śliwiński i Wisła. Ponadto współpracują w Zarządzie Górowicz Grotowski, Haberski, Mrówka, Paleta i Smalec.

Nowy Zarząd zamierza skupiać w Sekcji nadal świat pracy i młodzież. Sekretariat Sekcji mieści się przy Rynku Gł. 34 i urzęduje codziennie od godz. 17-tej. Sekcja organizuje w sierpniu r. b. ciekawy raid szosowo-terenowy w okolicach Krakowa.

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 2 marca 1947 r. (niedziela)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Audycja muzyczna. 8.00 Dziennik. 8.20 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 8.25 Muzyka. 8,55 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 10.45 Utwory skrzypcowe. 11.00 „Czy zwycięży w Polsce idea niezależnego polskiego kościoła narodowego" — odczyt w opr. ks. prof. dr Załęczkowskiego. 11,10 Koncert życzeń. 11 57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12,05 Poranek symfoniczny. W przerwie: Radiokronika. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.10 Audycja dla świetlic wiejskich. 14,25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Słuchowisko pt. „Niebezpieczne życie". 15,30 Koncert Małej Orkiestry P. R. 16.00 „O bałwanku śniegowym" — audycja dla dzieci. 16.20 Muzyka operetkowa. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18,15 6 minut poezji. 18.20 Audycja wojskowa. 18,30 Z życia kulturalnego. 19.05 „U śmiech i piosenka". 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19,57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20,25 Koncert solistów. 21,05 „Dworskość krotochwilna" — audycja z cyklu „Ciekawostki literackie". 21,15 „U naszych przyjaciół". 21,45 Audycja rozrywkowa. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły". 22,15 Program na jutro. 22,25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,30 Serenady. 23.50 Program Rozgłośni Krakowskiej. 23.55 Ważniejsze wiadomości dziennika, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

W Kinach

WANDA: Syn Pułku
ŚWIT: Siedmiu śmiałych
WOLNOŚĆ: Koncert
GDAŃSK: Chłopiec z naszego miasta
APOLLO: Granica
SCALA: Piętro wyżej
WARSZAWA: Gunga Din
UCIECHA: Królewna Śnieżka

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 18.30 „Dom otwarty" Michała Bałuckiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 „Odys u Feaków" sztuka Stefana Flukowskiego

Mała sala godz 19.15 — „Promienistość" sztuka w 3-ch aktach Krystyny Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 18.30 „Rozbitki" z udziałem Jerzego Leszczyńskiego i Władysława Waltera.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 stycznia 1 — Kino „Wolność") godz. 19 „Mikołaj Kopernik" Ludwika Hieronima Morstina.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA, Lubicz 48 — godz. 19 „Hrabina Marica", op. Kalmana. Występ E. Gistedt i K. Dambrowska.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 „Moja żona Penelopa" komedio-rewia z Szabertem, Grossówną i Kwiatkowską.

TEATR KOLEJARZA Z. Z. K., ul. Bochenska 7 — godz. 18,30 „Syn pięciu ojców", farsa w 3-ch aktach Arnolda i Bacha.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Złota rybka" — przygody Maćka Kloca.

OPERA KRAKOWSKA

Dnia 3 i 4 marca o godz. 19-ej w Teatrze im. J. Słowackiego zostanie odegrana piękna Opera „Faust". Obsadę stanowią: dra Fausta — A. Klonowski, Małgorzata — Z. Czepielówna (we wtorek J. Krymińska), w roli Mefista — E. Kossowski, Walentego — A. Wolak (we wtorek Jankowski), Siebla — Morbitzerowa.

Całość poprowadzi A. Kopyciński.

Walne Zebranie Komitetu Kolejowego PPS

(S) W dniu wczorajszym odbyło się Walne Zebranie Komitetu Kolejowego PPS przy udziale około tysiąca osób. Zebranie zagaił przewodniczący tow. Noga Wiktor, po czym powołał do Prezydium tow. tow.: Grenia z Nowego Sącza, Mariana Zajączkowskiego, Józefa Grabackiego, Władysława Drozdowskiego i mgra Krzemienia. Przewodniczącym zebrania wybrano tow. Wilkonia z Wieliczki.

Tow. Noga przypomniał jak to kolejarze jeszcze w mundurach austriackich brali czynny udział w ciężkich zmaganiach PPS w walce o prawa świata pracy, aby potem w czasie okupacji walczyć z najazdem hitlerowskim w konspiracji.

Przewodniczący tow. Wilkoń mówił o wkładzie pracy kolejowca do partii PPS. W krótkich słowach dał on zarys „Małej Konstytucji", amnestii, deklaracji praw i wolności obywatelskiej, które stanowią niejako o szczęściu i swobodzie obywatela. Na zakończenie tow. Wilkoń podkreślił, że wspólna praca w zgodnej atmosferze da niezawodnie świetne wyniki.

Po przemówieniu tow. Grenia, sekretarz tow. Zbigniew Drozdż dał obszerne sprawozdanie, z którego wynika, iż najaktywniejsza w tej kadencji była parowozownia i wytwórnia biletów. Aktywiści objęli kierunek wychowawczy wśród braci kolejarskiej. Dalej mówca przypomniał, jak wielkie zainteresowanie wzbudziła wśród kolejarzy sprawa granic zachodnich. Z wielkim entuzjazmem pracownicy kolejowi powitali projekt postawienia pomnika dla Ignacego Daszyńskiego i na cel ten złożyli 5,000 zł.

Aktyw podczas tego roku wzrósł o 50%. Przed wyborami poseł tow. Drobner postawił jasno sprawę współpracy czterech partyj, a realizowanie Planu Trzyletniego wzmocniło silnie zaufanie kolejarzy do rządu.

W akcji przedwyborczej wzięło udział 250 aktywistów. Zorganizowano koło akademików-kolejarzy (150 osób), przy czym wszystkich członków liczy komitet kolejowy ponad 1500 osób. Po sprawozdaniu sekretarza zabrał głos skarbnik, tow. Górecki, zdając dokładne sprawozdanie kasowe.

W dyskusji zabierali głos tow. tow.: Biernat, Kuczmajewski, Grabacki, Greń, Majewski i inni.

W rezultacie tow. Wilkoń stwierdził, że kolejarze PPS-owcy, wypełniają wszystkie swoje zadania chlubnie i z dumą mogą patrzyć w przyszłość.

Ukonstytuowana Komisja matka podała listę Prezydium, przy czym po głosowaniu przez aklamację w skład Prezydium weszli tow. tow.: Prezes Okręgowego ZZK, poseł Piotr Flacht, prezes Koła ZZK, Grabacki Józef, Drożdż Zbigniew, Grodzicki Marian, Dębski Ignacy, Gola Józef, Lisaka Wojciech, Górecki Władysław, Biernat Piotr, Pawłowicz Kazimierz, Gessler Piotr.

W dalszym ciągu zebrania wybrano Komisję rewizyjną z przewodniczącym tow. Janem Ganem na czele i przystąpiono do wolnych wniosków.

Zebranie poleciło Zarządowi dokooptować jedną kobietę — jako przedstawicielkę pracownic kolejowych.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono Walne Zebranie.

JUBILEUSZOWE PRZEDSTAWIENIE CIENIA

Jutro, w niedzielę popołudniu o godz. 15 na scenie teatru im. J. Słowackiego ukaże się znakomita włoska sztuka Niccodemi'ego „Cień" z głośną w całej Polsce kreacją Z. Jaroszewskiej. Będzie to 50-te przedstawienie tego utworu, który wzbudza zainteresowanie wszystkich warstw społeczeństwa. Znakomitych partnerów ma bohaterka sztuki w osobach p. Jankowskiej i Szyszko-Bohusz oraz pp. Macherskiego, Mrozowskiego i Solarskiego. Wobec zapowiedzianej na najbliższe dni premiery komedii Moliera jutrzejsze przedstawienie „Cienia" wykorzystać trzeba jako ostatnią sposobność ujrzenia tej sztuki. Zniżki ważne.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

od 1. III. do 8. III.

„Hygea", Kalwaryjska 27
„Niebieska", Starowiślna 77
„Pod Złotym Orłem", Krakowska 9
„Pod Złotym Słoniem", Grodzka 17
Mgr Liśkiewicza, Mogilska 18
Mgr Michalika, Łobzowska 20
Im. św. Teresy, Senatorska 5
„Pod Barankiem", Mikołajska 4
„Pod Słońcem", Rynek Gł. 43.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI

Jutro, 9 marca od godz. 8-ej rano do 3 marca do godz. 7.59 rano

Dr Ferster Władysława, Retoryka 10 m. 6 — tel. 383-86.

Oświęcim oskarża zbrodniarzy hitlerowskich

Prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego zgromadziła znaczną ilość dowodów przeciwko ludobójcy Rudolfowi Hoesowi. Posługiwała się przytym materiałami z Głównej Komisji Badania Zbrodni Niem. w Polsce, oraz radzieckiej Komisji ekspertów. Obfitego materiału ponadto dostarczyli Prokuraturze liczni świadkowie.

Obóz w Oświęcimiu był największym z 13 wielkich obozów koncentracyjnych Niemiec hitlerowskich. Uchodził on za centralny obóz koncentracyjny Europy. Oświęcim pochłonął najwięcej ofiar.

TAM, GDZIE CZYHA ŚMIERĆ

Oprawcy hitlerowcy zakładali [illegible] bozy koncentracyjne w miejscowościach, które ze względu na swój klimat lub właściwości naturalne, nie nadawały się do zamieszkania przez ludzi.

Właściwości terenu, klimatu i wody [illegible] okolicach Oświęcimia narażają człowieka, stale tam przebywającego na utratę zdrowia i przeróżne dolegliwości fizyczne.

Niemcy więc pospieszyli założyć [illegible] Oświęcimiu najbardziej rozbudowane miejsce kaźni. Według orzeczenia prof. Romera, miejsca typu Oświęcimia omijane były przez ludzi przez tysiące lat, albowiem czyha [illegible] śmierć.

W lutym 1941 r. prof. Uniwersytetu wrocławskiego, inż. Zucker, z polecenia Himmlera przeprowadził badanie właściwości wody w obozie oświęcimskim. W pisemnym orzeczeniu 26 marca 1941 r. stwierdził, że woda używana w obozie nie nadaje [illegible] nawet do płukania ust.

[illegible] dziwnego, że warunki te, łącznie z systematycznie stosowanym głodzeniem, torturowaniem i obciążaniem nadmierną pracą, spowodowały śmierć 300 tysięcy ludzi, spośród 407 tysięcy więźniów zewidencjonowanych, [illegible] przez [illegible] zaga- [illegible]

KOMBINAT ŚMIERCI

Obóz w Oświęcimiu był właściwie [illegible] elkim zespołem obozów, ponieważ prócz głównego, tzw. Stammlager — istniało 39 obozów pobocznych. Była to więc już nie fabryka, a kombinat śmierci, przy którego rozbudowie w pracach kancelaryjno-budowlanych i planowaniu zatrudnionych było kilkuset inżynierów specjalistów, spośród więźniów oraz kilkuset SS-manów. Rozbudowa tego giganta obozowego pochłonęła w roku 1943 2.976.380 dniówek pracy więźniów, oraz 293.887 dniówek robotników poza obozu. Hitlerowcy zatrudnili również przy rozbudowie urządzeń obozowych 1000 jeńców angielskich. — Wskutek wykonania tej olbrzymiej pracy „wydajność" komór gazowych wzrosła tak kolosalnie, iż można było zagazować bez trudu 60.000 osób na dobę. Krematoria [illegible] takiej sprawności, albowiem w ciągu doby zdolne były spalić „zaledwie" 24.000 zwłok.

WIEŻA BABEL

Więźniami Oświęcimia byli [illegible] członkowie [illegible] py, ale całego nemal świata. Jak wykazują częściowo zachowane oryginalne niemieckie dokumenty, więziono tam Amerykanów, Anglików, [illegible] striaków, Belgów, Bułgarów; jednego Chińczyka, jednego Persa, jednego Egipcjanina; Chorwatów, Czechów, Słowaków, Francuzów, Greków, Holendrów; Hiszpanów, Jugosłowian, Litwinów, Łotyszów; Niemców, Norwegów, Polaków; członków wszystkich niemal narodów ZSRR; Rumunów, Szwajcarów, Turków, Węgrów, Włochów i Żydów palestyńskich. Najliczniej reprezentowani byli w obozie obywatele polscy — Polacy i Żydzi, a następnie obywatele ZSRR, Jugosłowianie i Francuzi.

Znajdowali się tam również jeńcy radzieccy oraz jeńcy-Żydzi, żołnierze Armii Polskiej, którzy z bronią w ręku dostali się do niewoli w roku [illegible]

KAŹŃ DLA LUDZI — LUKSUS DLA ZWIERZĄT

Objawem niezwykłego zwyrodnienia załóg i kierownictwa obozu oświęcimskiego jest przy bestialskim traktowaniu ludzi wyjątkowa dbałość o dobre warunki dla zwierząt.— Niezmiernie charakterystyczny jest fakt uznania za nieodpowiednie pomieszczenie dla krów obozowych baraku, w którym mieszkali więźniowie i którzy zostali przeniesieni gdzieindziej. Przed wprowadzeniem krów do tego baraku, zaopatrzono go w specjalne urządzenia wentylacyjne oraz cementową posadzkę.

W [illegible] 1942 r. [illegible] 81.000 marek wybudowano luksusową psiarnię, przeznaczoną dla 250 psów policyjnych. Przed po[illegible] tego budynku zasięgano opinii [illegible] co [illegible] a. [illegible] koł budynku rozciągały się obszer[illegible] zieleńce, zbudowano specjalny sz[illegible] kuchnię.

SZATAŃSKI PLAN HIMMLERA

Obóz w Oświęcimiu posiadał specjalną lekarską stację doświadczalną, w której dokonywano eksperymentów na zdrowych ludziach. Prof. ginekologii z Królewca, dr Karl Clauberg, pracując podczas wojny w Królewskiej Hucie, wynalazł metodę radykalnego leczenia bezpłodności kobiet. Wezwał go do siebie Himmler i zaproponował, by podjął badania, celem powodowania bezpłodności kobiet.

Dr Clauberg, przedstawiciel niemieckiej nauki, chętnie przystał na propozycję najokrutniejszego i generalnego oprawcy narodów europejskich i rozpoczął swoje badania w Oświęcimiu, dokonując straszliwych zabiegów na młodych 20—30 letnich kobietach Żydówkach.

Rudolf [illegible] twierdzi, że [illegible] zamierzał wykorzystać metodę Clau- [illegible] rzenia niemieckiej przestrzeni życiowej.

WEZWANIE

W związku z uruchomieniem nowego zakładu pracy i powstałego stąd braku mocy — Elektrownia Okręgowa w Sierszy-Wodnej wzywa swoich odbiorców do ograniczenia poboru energii aż do odwołania w godzinach:

od 7 do 9 i
od 17 do 21

W godzinach powyższych:

1. **nie należy załączać grzejników,**
2. **należy ograniczyć oświetlenie mieszkań do koniecznego minimum.**

Niezastosowanie się odbiorców do niniejszego wezwania zmusi elektrownię do całkowitego wyłączenia w godzinach szczytowych pewnych linii elektrycznych.

Zjednoczenie Energetyczne
Okręgu Krakowskiego
Elektrownia Okręgowa w Sierszy-Wodnej.

UNIEWAŻNIAM [illegible] blonq legitymację P. P. S. na nazwisko Pietruszka Stanisław [illegible] Soboniowice. g—218

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację PPS Nr 12550 na nazwisko Machłowski Ludwik — Zabierzów. g217

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł. za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu". Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

RECITAL HENRYKA SZTOMPKI.

W niedzielę, dnia 2 marca o godz. 12-ej w południe w Filharmonii Henryk Sztompka znakomity pianista i wspaniały odtwórca muzyki Chopina, da recital fortepianowy, poświęcony wyłącznie utworom naszego genialnego Mistrza.

Bilety już sprzedaje biuro Filharmonii Zwierzyniecka 1 oraz księgarnia Krzyżanowskiego. **Passe-partout nieważne.**

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 6 lutego 1947.
Sygn. I. 1. Zg. 29/47.

OGŁOSZENIE

Na wniosek Celiny Strauchen, zamieszkałej w Krakowie, Dietla 62, wszczyna się postępowanie celem uznania za zmarłą:

1) Berenbaumowej Rozalii Rojzy Ryfki z Grynszpanów, urodzonej w 1883 w Siedlcach, córki Sary i Izaka, ostatnio zamieszkałej w Krakowie, Sebastiana 28, która została w Siedlcach aresztowana przez policję niemiecką w 1941 roku,

2) Marii z Berenbaumów Hochbergerowej, córki Rozalii, Rojzy Ryfki i Berka, lat 36, zamieszkałej ostatnio w Krakowie, która została w roku 1942 w sierpniu wysiedlona z Tarnopola do Bełżca,

3) Hochbergera Ignacego, syna Szymona i Anny, urodz. w roku 1905 w Krakowie, zamieszkałego w Krakowie, Sebastiana 18, który otruł się w październiku 1943 w Tarnopolu.

Wobec tego wzywa się osoby wyżej wymienione, aby w ciągu trzech miesięcy zgłosiły się, gdyż w przeciwnym razie mogą być uznane za zmarłych.

Zarazem wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionych, aby w terminie powyższym doniosły o nich Sądowi.

g-218 Sędzia grodzki:
Dr Emil Regniewicz

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na szycie odzieży ochronnej w ilości **1.000 szt. ubrań roboczych 2-częściowych, 1.000 szt. płaszczy ochronnych drelichowych i 200 szt. fartuchów ochronnych brezentowych.**

Wymieniona wyżej odzież uszyta będzie z materiału Dyrekcji P. M. S. z nićmi i dodatkami firmy oferującej.

Wszelkie informacje otrzymać można w godzinach 10—13 w Dziale Zakupów DPMS w Warszawie, ul. Leszno 1/II piętro, pokój Nr 212.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w kancelarii Dyrekcji (I piętro, pokój Nr 111) do godz. 10-ej dn. 7. III. 1947 r. kr-214-2

Kwit wadialny na zł. 20.000 należy załączyć do oferty.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. **11-ej.**

Oferta obowiązuje w ciągu 10 dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie przetargu i podział zamówienia na kilku dostawców.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 1 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza"
Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon 566 53.
M—17512